



Przemoc... nie ma płci. Tym razem to kobieta okazała się domowym oprawcą

data aktualizacji: 2026.01.07



Choć to kobiety statystycznie częściej padają ofiarami przemocy domowej, to ta sprawa wyraźnie pokazuje, że agresja i znęcanie się nie mają płci, a prawo wobec sprawców jest jedno - bez względu na to, kim są. 32-letnia mieszkanka powiatu iławskiego chciała mieć w domu kontrolę i władzę nad mężem. Ostatnio doszło do eskalacji agresji z jej strony - a konsekwencje były poważne.

W poniedziałek, 5 stycznia, kilka minut po godzinie 11:00 policjanci zostali wezwani do jednej z rodzin na terenie powiatu iławskiego. Z pozoru była to kolejna domowa awantura, jednak szybko okazało się, że role w tej historii są inne, niż stereotypowo się to przyjmuje. Tym razem to 32-letnia kobieta była osobą stosującą przemoc wobec swojego męża.

- Podczas interwencji funkcjonariusze ustalili, że kobieta wszczęła awanturę, w trakcie której wyzywała mężczyznę, ośmieszała go, poniżała i szarpała. Na tym jednak nie poprzestała - kierowała wobec niego groźby pozbawienia życia i zdrowia

- relacjonują policjanci.

Skala agresji i zachowanie kobiety nie pozostawiały wątpliwości co do zagrożenia bezpieczeństwa domowników. W związku z powyższym policjanci wszczęli procedurę „Niebieskiej karty”, a dzielnicowa niezwłocznie wdrożyła **nakaz opuszczenia mieszkania oraz zakaz zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzonym. To 32-latka musiała spakować swoje rzeczy i opuścić dom, tracąc możliwość jakiegokolwiek kontaktu z mężem.**

Ta interwencja dobitnie pokazuje, że choć w debacie publicznej częściej mówi się o kobietach jako ofiarach przemocy domowej, to agresja nie jest przypisana do jednej płci. Prawo stoi po stronie osoby pokrzywdzonej, niezależnie od tego, czy jest nią kobieta, czy mężczyzna. Każdy sprawca przemocy ponosi konsekwencje swoich działań.

Tego samego dnia, po godzinie 18:00, policjanci interweniowali również w Kisielicach, gdzie 63-letni mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, wszczął awanturę ze swoją żoną. **Wyzywał ją i groził pozbawieniem życia i jak ustalono - podobne sytuacje miały miejsce już wcześniej.** Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi i wobec niego również zastosowano nakaz opuszczenia domu oraz zakaz kontaktu z pokrzywdzoną.

W czasie obowiązywania 14-dniowego nakazu lub zakazu osoby pokrzywdzone mają czas na spokojne podjęcie decyzji o dalszych krokach prawnych, w tym złożeniu zawiadomienia o przestępstwie znęcania się lub wystąpieniu do sądu o przedłużenie środków ochronnych.

- Warto pamiętać, że znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad osobą najbliższą jest przestępstwem zagrożonym karą do 5 lat pozbawienia wolności. Przemoc domowa nie ma usprawiedliwienia – i nie ma płci. Prawo chroni ofiary, a odpowiedzialność spada na sprawcę.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80551-przemoc-nie-ma-plci-tym-razem-to-kobieta-okazala-sie-domowym-oprawca>